

Dorota Wereda

Fundacje cerkiewne w miastach zachodniej części województwa brzeskiego w XVIII wieku

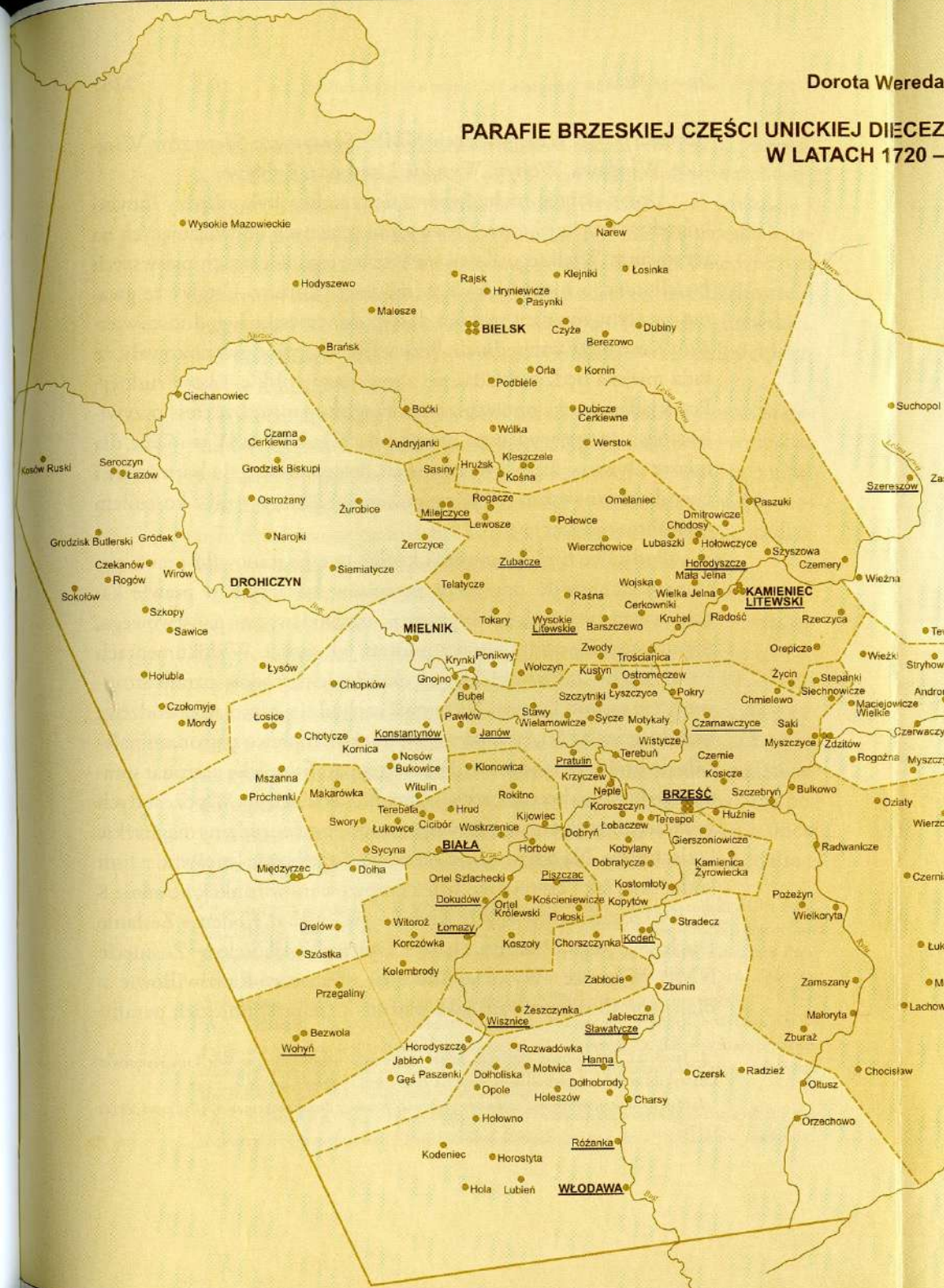
Zachodnia część województwa brzeskiego pod względem administracji kościelnej była usytuowana w granicach unickiej diecezji włodzimiersko-brzeskiej (około 210 parafii), natomiast część wschodnia w unickiej diecezji pińskiej (około 173 parafii)¹. Obie diecezje przystąpiły do unii już podczas obrad synodu brzeskiego (1596). Należy jednak przypuszczać, że przyjmowanie nowego obrządku przez poszczególne parafie było procesem długotrwałym i zależnym od wielu lokalnych czynników, a przede wszystkim od postawy fundatora (kolatora). Badania dotyczące sąsiedniej eparchii chełmskiej wykazały, że zmiana nie zawsze była związana z pełnym zrozumieniem jej następstw na płaszczyźnie teologicznej i kanonicznej².

W XVIII wieku w 29 ośrodkach miejskich położonych w zachodniej części województwa brzeskiego funkcjonowało 41 cerkiewnych parafii: Biała, Bereza, Brześć (św. Michał, św. Mikołaj, św. Spas, św. Trójca), Czarnawczyce, Dokudów, Dywin (św. Paraskiewa, Narodzenie NMP), Hanna, Horodce, Horodyszcze, Janów, Kamieniec (Narodzenie Pana Jezusa, św. Szymon), Kobryn (Narodzenia NMP, św. Mikołaj, św. Piotr i Paweł, św. Trójca), Kodeń (św. Duch, św. Michał), Konstantynów, Łomazy, Malecz, Milejczyce (św. Barbara, św. Mikołaj), Piszczac, Pratulín, Prużana (Narodzenie Pańskie, Przemienienie Pańskie, św. Paraskiewa), Różanka, Sielec

¹ W. Kolbuk, *Kościół Wschodnie w Rzeczypospolitej około 1772 roku*, Lublin, 1998, s. 49.

² A. Gil, *Prawosławna eparchia chełmska do 1596 r.*, Lublin, 1999.

Dorota Wereda

PARAFIE BRZESKIEJ CZĘŚCI UNICKIEJ DIECEZJI
W LATACH 1720 –

nodniej części
wieku

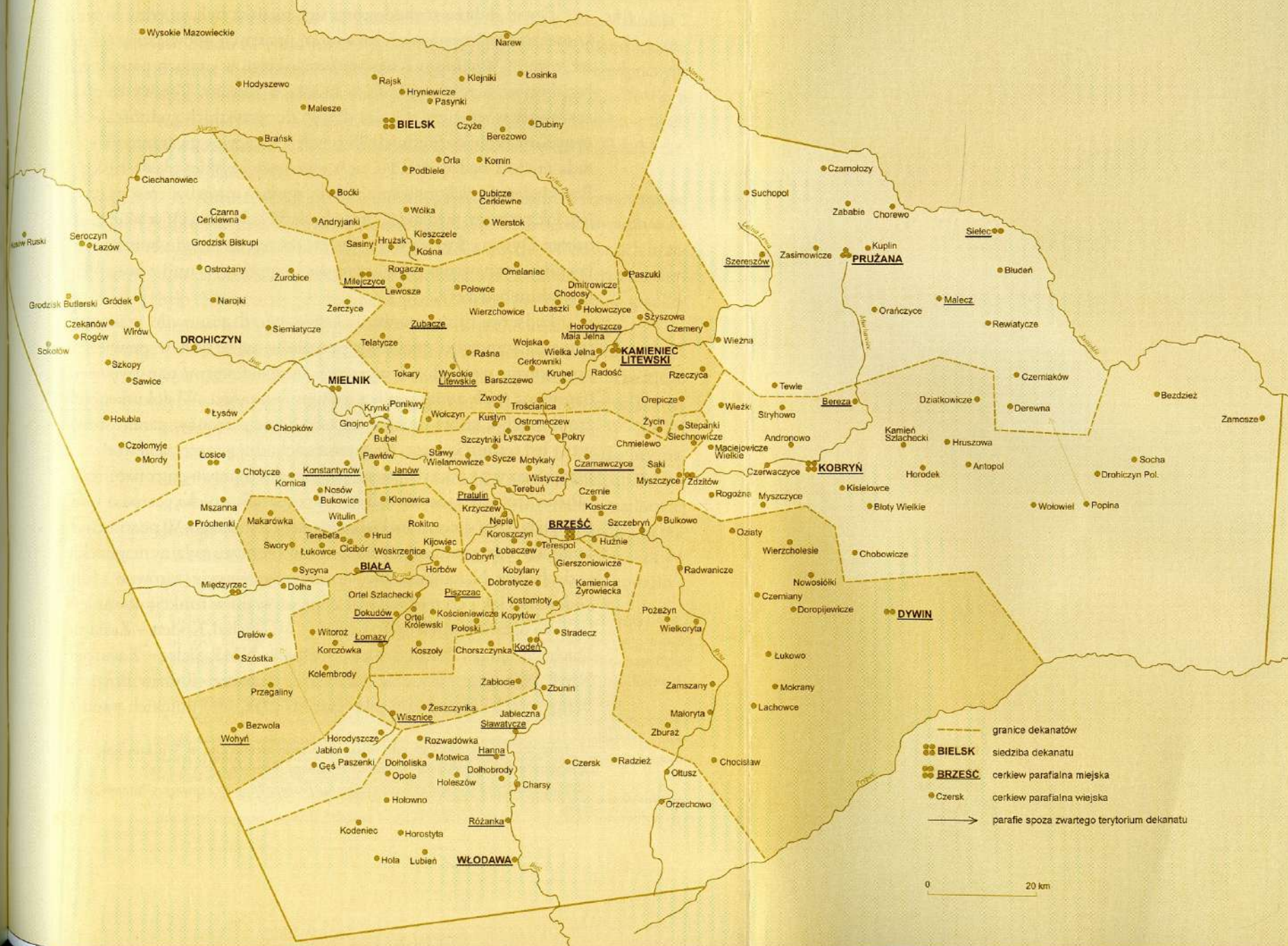
o pod względem admini-
stracji unickiej diecezji wło-
dzimierskiej (1596). Należy
do obrządku przez po-
wstałym i zależnym od wie-
ści od postawy fundatora
eparchii chełmskiej wyka-
pełnym zrozumieniem jej
anonicznej².

diejskich położonych w za-
o funkcjonowało 41 cer-
kwi (św. Michał, św. Mikołaj,
okudów, Dywin (św. Pa-
torodce, Horodyszcze, Ja-
sa, św. Szymon), Kobryn
Paweł, św. Trójca), Kodeń
omazy, Małecz, Milejczyce
uln, Prużana (Narodzenie
askiewa), Różanka, Sielec

1772 roku, Lublin, 1998, s. 49.
in, 1999.

Dorota Wereda

PARAFIE BRZESKIEJ CZĘŚCI UNICKIEJ DIECEZJI WŁODZIMIERSKO-BRZESKIEJ W LATACH 1720 – 1795



(Opieka NMP, Wniebowzięcie NMP), Sławatycze, Szereszów, Wisznice, Włodawa, Wołyń, Wysokie Litewskie, Zubacze.

Dosyć dobrze rozbudowana sieć miejska była między innymi konsekwencją korzystnych rozwiązań prawnych obowiązujących na terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego w czasach pierwszych Jagiellonów, a nieprzyjętych w miastach Korony. Ustawy te gwarantowały w równym stopniu dostęp do wszystkich godności wierzniemu Kościołom wschodnim. Przywileje lokacyjne gwarantowały, że rada miejska będzie składać się z tzw. ławy polskiej i ławy ruskiej³. Przykładem funkcjonowania takich regulacji może być treść przywileju lokacyjnego, wydanego przez króla Władysława IV w 1642 r. dla miasta Dywina, który gwarantował „dostęp do urzędu burmistrza i ławnika wyznawcom religii rzymskiej i greckiej w unii z kościołem rzymskim będącej”⁴.

Podstawę funkcjonowania każdej parafii stanowiło prawo patronatu. Stanowiło ono zbiór przepisów zawartych w prawie kanonicznym, wolnych od ingerencji ustawodawstwa państwowego, natomiast ściśle związanych z prawem własności. W dokumentach źródłowych Cerkwi unickiej na określenie patronów parafii stosowany był termin kolator. Na terenie zachodniej części województwa brzeskiego w 21 (51,21%) parafiach miejskich prawo patronatu należało do króla. W Janowie nad tamtejszą parafią unicką patronat sprawowali biskupi diecezji łuckiej obrządku łacińskiego. W pozostałych miastach prawo patronatu było sprawowane przez rodziny magnackie i szlacheckie. Na omawianym obszarze, Sapiehowie (zarówno z linii kodeńskiej jak i czerejskiej) byli zaangażowani w funkcjonowanie 8 (19,51%) parafii cerkiewnych: Kodeń – św. Michał, Kodeń – Zesłanie Ducha Świętego, Pratulin, Sielec – Opieka NMP, Sielec – Zaśnięcie NMP, Wisznice, Wysokie Litewskie, Zubacze. Radziwiłłowie z Białej zostali odnotowani jako patroni 5 (12,19%) unickich parafii:

³ I. Jaworski, Studia nad ustrojem miast na prawie niemieckim w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie Jagiellońskiej, *Rocznik Prawniczy Wileński*, 1931, t. 5, s. 297.

⁴ *Акты, издаваемые Виленскою комиссиею для разбора древних актов*, т. 5, Вильна, 1872, с. 375.

Biała, Czarnawczyce, Dokudów, Hanna, Sławatycze⁵. W 2. połowie XVIII wieku patronat nad 4 (9,75%) cerkwiąmi sprawował Adam August Czartoryski. W parafiach w Międzyrzeczu (św. Mikołaja i św. Piotra i Pawła) przejął je po Elżbiecie Helenie Sieniawskiej, natomiast w Różance i Włodawie po Ludwiku Pocięju. Pojedynczym cerkwiom miejskim patronowały rodziny szlacheckie: Guzelfowie, a następnie Hiacynt Zbierowski, pułkownik buławy polnej litewskiej, byli kolatorami cerkwi w Berezie, zaś Karol Odrowąż Siedlnicki cerkwi w Konstantynowie.

Kolatorzy byli zobowiązani do opieki nad stanem fizycznym miejsc kultu i do troski o wyposażenie świątyni. Posiadali ogromny wpływ na wygląd i stan zachowania budynków cerkiewnych⁶. W decyzjach urzędów diecezjalnych prawo patronatu musiało pozostawać nienaruszone i było dziedziczne po mieczu i kądzieli. Mogło być sędowane spadkobiercom bez zgody biskupa i dopełnienia innych formalności⁷.

Na omawianym terenie dominowała architektura drewniana⁸. Również fundacje cerkiewne w miastach województwa brzeskiego były w ogromnej większości wznoszone z drewna. Było to konsekwencją panujących relacji społeczno-ekonomicznych. W XVIII wieku wśród wiernych Cerkwi unickiej niemal nie było szlachty, parafie były niezbyt liczne, a duchowni w wielu przypadkach obciążeni utrzymaniem licznej rodziny. Drewno było materiałem najłatwiej dostępnym, najtańszym i najłatwiejszym w obróbce. Jednak i ta powszechna dostępność stanowiła często barierę. W 1793 roku cerkiew w Janowie wznoszono z drewna „kostkowego”, które pochodziło z

⁵ Archiwum Państwowe w Lublinie, Chelmski Konsystorz Greko-Katolicki (dalej APL, ChKGK), nr 774, 775, 780, 817, 821, 1131, A. Mironowicz, *Podlaskie ośrodki i organizacje prawosławne w XVI i XVII wieku*, Białystok, 1991, s. 72; П. Батюшков, *Холмская Русь: Исторические судьбы Русского Забужья*, Санкт Петербург, 1887, с. 41; *Холмско-Варшавский епархиальный вестник* (dalej jako ХВЕП), Варшава, 1902, с. 58.

⁶ A. S. Krasinski, *Prawo kanoniczne krótko zebrane*, Wilno, 1861, s. 18; S. Chodyński, *Kościół prawosławny a Rzeczpospolita Polska*, Warszawa, 1934, s. 397; R. Degiel, *Protestanci i prawosławni: Patronat wyznaniowy Radziwiłłów birżańskich na Cerkwią prawosławną w księstwie słuckim w XVII wieku*, Warszawa, 2000, s. 42–43.

⁷ A. S. Krasinski, op. cit., s. 183; S. Nabywaniec, *Unicka archidiecezja kijowska w okresie rządów arcybiskupa metropolity Felicjana Filipa Wołodkowicza 1762–1778*, Rzeszów, 1998, s. 152.

rozbiórki miejscowego kościoła. Do transakcji przyczyniło się pośrednictwo tamtejszego kolatora, biskupa łacińskiej diecezji łuckiej Adama Naruszewicza⁹.

Architektoniczna forma budowli cerkiewnych ulegała coraz większym uproszczeniom, co wynikało zarówno ze skromnych możliwości finansowych inwestorów (kolatorów, bractw cerkiewnych, proboszczów i wiernych), a także z braku wykształconych budowniczych. W roku 1725 „krużganki” otaczające cerkiew w Szereszowie, były – w opinii wizytatora – przykładem „staroświeckiej mody”¹⁰. Krużgankowe obejścia okalały również starą cerkiew św. Paraskiewii w Dywinie¹¹. Aktualną „modę” cechowały znacznie prostsze, schematyczne rozwiązania. Ciążące na budownictwie drewnianym piętno nietrwałości, czy wręcz prowizorium, zniechęciło do tworzenia w zakresie techniki ciesielskiej ambitnych rozwiązań. W Dywinie wizytator odnotował, że cerkiew „już dwa razy zgorzała, co i parafianom sprzykrzyło się odbudowy”¹².

W XVIII wieku wśród wiernych Cerkwi unickiej szlachty niemal nie było. Ten stan potwierdzały powszechnie funkcjonujące powiedzenia: „religia popa i chłopą”, „ruska wiara, chłopska wiara”. Dla ludzi ubogich i niewykształconych podstawową zaletą świątyni była jej funkcjonalność, a warunek ten spełniały proste, bezstylowe cerkwie drewniane¹³.

⁹ J. J. Reichan, Wyraz „cerkiew” w gwarach polskich, *Chrześcijański Wschód a kultura polska*, red. R. Łużny, Lublin, 1989, s. 149; J. Kowalczyk, Latynizacja i okcydentalizacja architektury greckokatolickiej w XVIII wieku, *Biuletyn Historii Sztuki*, 1980, nr 3/4, s. 347; B. Seniuk, Architektura cerkiewna brzeskiej części diecezji włodzimierskiej w świetle inwentarzy wizytacyjnych z lat 1725–1727, *Lubelszczyzna*, 1996, t. 2, s. 23–51. W. Słobodian, Cerkiewne budownictwo drewniane Chełmszczyzny i Południowego Podlasia w okresie greckokatolicim, *Lubelszczyzna*, 1996, t. 2, s. 52–68.

¹⁰ APL, ChKGK, nr 774, s. 74.

¹¹ Ibid., nr 780, s. 128.

¹² Ibid., s. 249.

¹³ Ibid., s. 252.

¹⁴ P. Krasny, Monumentalna architektura „kościoła chłopskiego”: O prawnych, społecznych i ekonomicznych przyczynach okcydentalizacji architektury cerkiewnej w Europie Środkowej w okresie baroku, *Barok*, 1996, nr 2 (6), s. 79–80.

Na tle tej ogólnej prawidłowości, cerkwie miejskie zachodniej części województwa brzeskiego prezentowały się korzystniej. Nie było przypadku, w którym parafia na przestrzeni dłuższego okresu nie posiadała własnej świątyni. Jak wszędzie borykano się z potrzebą remontów i naprawą zniszczeń powodowanych przez aurę i pożary (np. w Sielcu cerkiew była „po zgorzeniu bardzo szczupła ad instar spichlerzyka”)¹⁴. W pierwszej połowie XVIII wieku niemal wszystkie drewniane cerkwie miast województwa brzeskiego posiadały co najmniej i kopułę. Bez kopuły pozostawała jedynie – kryta strzechą – świątynia w Piszczacu, ale wydaje się, że był to stan przejściowy, cerkiew była bowiem w trakcie budowy¹⁵. Interesująco prezentowała się jednokopułowa cerkiew we Włodawie, którą opisano w sposób następujący: „z fundamentu nowa, strukturą dobra, dach nowy, gontowy, kopuła z galką i krzyżem wspaniałym wyniosłym suto blachą obita. W oknach kopuły konterfekty apostołów wdzięcznie wyrażone, między którymi Chrystus Ukrzyżowany [...] sklepienie ośmiograniaste w górze pod kopułą coraz to węższe, okrągłe w kopule, okienek małych 2”¹⁶.

Pod względem rozbudowanych form architektonicznych wyróżniały się cerkwie fundowane przez Radziwiłłów. Wzniesiona w 1716 roku z fundacji Karola Stanisława Radziwiłła cerkiew w Dokudowie składała się z trzech odrębnych części przykrytych oddzielnymi dachami; wieńczyły ją kopuły w stylu bizantyjskim. Materiałem budowlanym były ogromne sosnowe bale, zaś przy konstrukcji nie używano żadnych części metalowych¹⁷. Zachwyt nad świątynią dokudowską ma swoje odzwierciedlenie w księgach wizytacyjnych: „cerkiew wspaniale nowa z wielkiego dostatku drzewa robiona gładko, formą zwyczajną [...] kopuła wielka z krzyżem, nad wielkim ołtarzem kopuła mniejsza. Babiniec na trzy piętra z salkami wywieziony [...] dach wszędy gątowny, nowy, wkoło babinca krużganek z

¹⁴ APL, ChKGK, nr 780, s. 275.

¹⁵ Ibid., s. 290.

¹⁶ Ibid., s. 261.

¹⁷ XBEII, 1899, s. 132.

daszkim oddzielnym [...] dokudowska cerkiew w perfekcji swojej ad gloriam Dei nad inne supremens¹⁸.

Kształtem architektonicznym wyróżniała się również, odremontowana staraniem książąt Radziwiłłów, cerkiew w Sławatyczach, która w opinii wizytatora była „struktury gładkiej, wspaniała”¹⁹. Z opisu wynika, że budowla mieściła dwie świątynie usytuowane w różnych kondygnacjach. Cerkiew pod wezwaniem Wniebowstąpienia Pańskiego przedstawiono następująco: „[...] Struktury gładkiej wspaniała [...] ganeczek przed babińcem ad instar krużganku, z którego boku schody kryte z wycieczką [wyjściem], krużgankiem na babinie, na którym babińcu cerkiew drugim porządkiem założenia Protekcji NMP [...]. Na tym babińcu kopuła wyniosła z wierzchu suto blachą pokryta [...] w tej kopule w oknach samych pustelników różnych conterfekty malowane. Na samej cerkwi kopuła większa. W kopule wielkiej na cerkwi w oknach 12 apostołów, gładko malowanych”. W usytuowanej nad babińcem cerkwi pod wezwaniem Opieki NMP uwagę zwracało otynkowane wnętrze i sklepienie „nie brzydko z gwiazdami malowane”²⁰. Radziwiłłowie fundowali również cerkiew w Hannie, zbudowaną w latach 1739–1742. Podczas prac wykończeniowych prowadzonych w 2. połowie XVIII wieku jej wnętrze ozdobiła bogata polichromia wykonana na płótnie naklejonym na ścianach²¹. Brakuje informacji na temat budowniczych wspomnianych świątyń. Należy przypuszczać, że do wykonania niektórych elementów wystroju angażowani byli artyści związani z dworem w Białej²².

Miejska lokalizacja niewątpliwie sprzyjała ambitniejszym inwestycjom artystycznym. Budząca zachwyt architektura cerkwi w Dokudowie, położonym przy ważnym szlaku handlowym łączącym

¹⁸ APL, ChKGK, nr 780, s. 306.

¹⁹ B. Seniuk, op. cit., s. 35.

²⁰ APL, ChKGK, nr 780, s. 268.

²¹ R. Brykowski, *Dzieje budowlane drewnianej unickiej cerkwi w Hannie, Ochrona Zabytków*, 1987, nr 4, s. 270–276.

²² B. Seniuk, op. cit., s. 31.

Kraków z Wilnem, okazała się godnym miejscem manifestacji potęgi książęcego rodu Radziwiłłów i wzmacniania autorytetu, zarówno wśród miejscowych, jak i u przyjezdnych. Rodowej propagandzie służyły dwa kolatorskie herby umieszczone w jej głównym ołtarzu²³.

W zachodniej części województwa brzeskiego wzniesiono 5 (12,19%) murowanych świątyń cerkiewnych. Były usytuowane w miastach: Biała, Brześć (św. Mikołaj), Międzyrzec (św. Mikołaj, św. Piotr i św. Paweł), oraz Kodeń (Zesłania Ducha Św.).

Brzeska cerkiew św. Mikołaja spełniała funkcje świątyni katedralnej i w świetle istniejących podań to właśnie w jej wnętrzu podpisany został akt unii. Wzniesiona na planie krzyża, była murowana, lecz nietynkowana. Na dachu pokrytym gontem została umieszczona obita białą blachą drewniana kopuła, zwieńczona żelaznym krzyżem. Wzdłuż obu boków cerkwi istniały ganki z drewnianymi schodkami²⁴. Remonty i przebudowy brzeskiej cerkwi katedralnej ciągnęły się przez całe dziesięciolecie XVIII wieku i nie mogły się zakończyć. Relacja Ignacego Koronczewskiego, dziekana kobryńskiego i poleckiego, spisana 24 kwietnia 1773 roku zawiera informację, że wkrótce po objęciu sakry biskupiej przez Filipa Felicjana Wołodkowicza (1756) zapoczątkował on generalną przebudowę i wydał dyspozycję, „aby cerkiew starą, w murach swych dobrą tylko dla przeinaczenia i przeformowania była zbita i to nie wszędzie do fundamentu, ale miejscami w ścianach w winklach i pod oknami stary mur został wiwszy, a wieża i zakrystia z fundamentu zostały przydane”²⁵. Prace rozpoczęły się wiosną 1759 roku, ale „tak to wszystko wakowało, że w 1760 r. fundamenty na nowo podmurować było trzeba”. W toku wznowionych prac podciągnięto mury na wysokość trzech łokci, aż do okien, w których następnie umieszczono żelazne kraty. Prace zostały wkrótce przerwane na skutek sporów i konfliktów, które

²³ APL, ChKGK, nr 780, s. 306.

²⁴ П. Батюшков, *Белоруссия и Литва: Исторические судьбы*, Санкт Петербург, 1890, с. 132.

²⁵ Instytut Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, *Archivio della Nunziatura di Varsavia*, vol. 143, s. 371.

nazwano „dywersją między jurysdykcjami“. Mury więc ponownie niszczały, „tak, że po 5 sztychtów trzeba zdejmować“. Zniszczeniu uległy również zgromadzone materiały („niemało przysposobionych kłód dębowych, tudzież krokwi, belki, łaty; wszystko około częścią pogniło, częścią poginęło“), zaś części żelazne sprowadzone do budowy „zostały zgrabione, kiedy skarbiec i lochy rewidowali“. Nie wiadomo, kto był owym rewizorem lub grabieżcą. Fabryka została wreszcie wznowiona, lecz „nie było majstra doskonałego, co się jednego lata robiło na drugie zbijało i na nowo robiło, osobliwie w filarach nowe mury ze starymi niedobrze spojone, dlatego i koszt i robota kilkuletnia w niwecz poszła, bo i teraz na tych spojeniach nowy mur od starego odstał i cały porysował się“. Ten stan nie uległ zmianie aż do roku 1773. Jak wówczas relacjonowano „mur cerkiewny wyżej okien podniesiony, ale jeszcze do gzymsów niewyprowadzony, przez te wszystkie lata od r. 1765 wakuwał i wakuje, ani się nawet materiały przysposobić nie dają“. Przedsięwzięcie było częściowo finansowane przez władze diecezjalne, które w 1768 roku zasiły inwestycję sumą 1300 złotych, pochodzącą z podatku katedralnego²⁶.

Najstarszą murowaną świątynią na omawianym obszarze była zamkowa cerkiew pod wezwaniem Zesłania Ducha świętego w rodowej siedzibie Sapiechów w Kodniu. Ta ceglana trójnawowa hala o sieciowych sklepieniach jest jedyną gotycką cerkwią w województwie brzeskim. Według wizytatora, w roku 1775 cerkiew zamkowa była: „murowana, od niepamiętnych czasów stojąca, częścią dachówka, częścią gontami pokryta“. Budowla posiadała 4 długie i wąskie okna, oprawione w ołów. Nad drzwiami umieszczone zostały dwie tarcze z herbami Sapiechów²⁷.

Okazałą murowaną cerkiew wzniesiono w Białej, książęcej siedzibie rodu Radziwiłłów. Powstała (na miejscu starej drewnianej świątyni) wraz z klasztorem bazylianów w latach 1742–1745 i 1747–1749 (prace wykończeniowe trwały jeszcze w 1759 roku) z fundacji Michała

²⁶ Ibid., s. 372.

²⁷ APL, ChKGK, nr 774, s. 344; J. Łoski, *Cerkiew zamkowa w Kodniu*, Warszawa, 1857, s. 734.

Kazimierza Radziwiłła „Rybeńki“²⁸. Głównym motywem ogromnego zaangażowania Radziwiłłów w tę inwestycję było pragnienie zapewnienia należytej oprawy relikwiom bł. Jozafata Kuncewicza. Zostały one sprowadzone przez księcia Karola Stanisława z zagrożonego działaniami wojny północnej klasztoru w Połocku, a następnie ukryte w kaplicy białskiego zamku²⁹. Motywu podjęcia decyzji budowy nowej świątyni należy upatrywać we wpływach zakonu bazylianów. Świadczy o tym list Anny z Mycielskich Radziwiłłowej skierowany w 1740 roku do obradującej w Dubnie kapitule zakonu, w którym księżna złożyła obietnicę szybkiego przeniesienia relikwii do nowo wzniesionej świątyni³⁰. Umieszczenie relikwii w Białej było jednym z elementów szeroko zakrojonego programu stworzenia „centrum unii“, które miało przyciągać licznych pielgrzymów i dodawać prestiżu książęcej siedzibie. Bialska świątynia bazylianów jest świadectwem przeobrażeń architektury cerkwi unickich. Odrzucono rozwiązania architektoniczne typowe dla najokazalszych budowli cerkiewnych: plan krzyża greckiego (wpisanego w kwadrat) i pięciokopułowe zwieńczenie. Wprowadzono natomiast układ bazylikowy na planie krzyża łacińskiego z tylko jedną kopułą. Na wzór łacińskich kościołów barokowych fasadę ozdobiły dwie wysokie wieże³¹.

W 2. połowie XVIII wieku aż dwie murowane cerkwie zostały wzniesione w Międzyrzeczu³². Fakt ten należy łączyć z inicjatywą kolatora, wojewody ruskiego księcia Adama Augusta Czartoryskiego, jednego z najbogatszych magnatów osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej. Murowane świątynie w obu międzyrzeckich parafiach unickich zostały wzniesione z jego fundacji³³.

²⁸ A. Rachuba, Biała pod rządami Radziwiłłów w latach 1568–1813, *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, oprac. T. Wasilewski, T. Krawczak, Biała Podlaska, 1990, s. 48.

²⁹ P. J. K. Podlasiak [J. Pruszkowski], *Janów Podlaski z dawnych i współczesnych źródeł*, Kraków, 1897, s. 88.

³⁰ AGAD, AR, dz. 8, nr 17, s. 18.

³¹ Z. Bielamowicz, Świadectwa wzajemnych oddziaływań obrządku łacińskiego i bizantyjskiego w sztuce sakralnej na ziemiach polskich w epoce baroku, *Polska–Ukraina: 1000 lat sąsiedztwa*, t. 2, red. S. Stępień, Przemyśl, 1994, s. 372.

³² APL, ChKGK, nr 821, s. 49, 54; nr 817, s. 568.

³³ W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa, 1959, tab. 181.

Nowy budynek świątyni św. Mikołaja stanął w roku 1782 na miejscu starej cerkwi. Posiadał zakrystię, ołtarz, skarbiec, kruchtę i dach pokryty blachą. Obok znajdowała się wolnostojąca dzwonnica³⁴. Cerkiew pod wezwaniem św. Piotra i św. Pawła, pobudowana w Międzyrzeczu w roku 1774, również na miejscu starszej drewnianej świątyni, w świetle opisu dziekana, była „extra et intus [zewnątrz i wewnątrz] wybielana, z drzwiami zamczystymi”³⁵. Dach pokrywała dachówka, a kopułę blacha. W pobliżu znajdowała się murowana dzwonnica, a także brama i ogrodzenie przycerkiewnego cmentarza³⁶.

Ciekawe obserwacje przynosi analiza wyposażenia cerkiewnych wnętrz. Najważniejszym elementem cerkwi był ołtarz. Obrządek bizantyjski nakazywał ustawienie tylko jednego ołtarza we wschodniej części świątyni. Musiał być on oddzielony od nawy ikonostasem, czyli przegrodą pomiędzy prezbiterium a nawą. Pośrodku ikonostasu były tzw. carskie wrota, zaś po bokach drzwi diakońskie. W ściśle ustalonym porządku, zazwyczaj w kilku kondygnacjach (rzędach) umieszczano w ikonostasie ikony³⁷. Za środkowymi drzwiami znajdował się ołtarz, nazwany tronem, widoczny tylko wówczas, gdy wrota były otwarte. W czasie nabożeństwa były zamknięte i duchowni pozostawali poza zasięgiem wzroku wiernych³⁸. W I. połowie XVIII wieku ikonostasy występowały we wszystkich cerkwiach miejskich. Wyjątkiem była cerkiew zamkowa w Kodniu, gdzie wizytator w 1726 roku stwierdził nie tylko brak ikonostasu, ale i przedstawienia Deesis. Na jego miejscu znalazł natomiast 12 obrazów „wielkich, bardzo staroświeckich”³⁹. W Czarnawczycach dla odmiany, w świetle opinii wizytatora z 1726 roku była „Deesis z apostołami [...] bardziej ad indstar [podobna] kościoła rzymskiego robiona”⁴⁰.

³⁴ APL, ChKGK, nr 1131, s. 11.

³⁵ Ibid., s. 183.

³⁶ Ibid., nr 821, s. 54.

³⁷ M. Ziolkowski, *Szkice o kościołach obrządków wschodnich w Polsce północno-wschodniej*, Warszawa, 1985, s. 74.

³⁸ N. Zernow, *Wschodnie chrześcijaństwo*, Warszawa, 1967, s. 177.

³⁹ APL, ChKGK, nr 780, s. 228.

⁴⁰ Ibid., s. 188.

Bogactwem wyposażenia wyróżniała się brzeska świątynia katedralna. Były w niej bogato rzeźbione carskie wrota, ikonostas „wielkiej magnificencji” z ornamentami w postaci złożonych winnych gron i przedstawieniem Wieczery Pańskiej, a także „ołtarz antyczny” pokryty srebrem i złotem. Wielki ołtarz był podmurowany, z cyborium zdobionym sztukateriami i dwoma aniołami „rytymi wielkimi”⁴¹.

Wiek XVIII przyniósł Cerkwi unickiej ogromne zmiany. Były one przede wszystkim konsekwencją wprowadzenia uchwał synodu zamojskiego z 1720 roku, podczas którego opowiedziano się za tym, aby w Cerkwi unickiej, podobnie jak w Kościele rzymskim, ofiara mszy świętej odbywała się przed oczami wiernych. Takie założenie prowadziło do eliminacji ikonostasu z wyposażenia świątyni⁴². Z kolei w następstwie wprowadzenia mszy czytanych, w cerkwiach pojawiły się ołtarze boczne⁴³. W likwidacji ikonostasów trudno dopatrywać się konsekwencji. Prawdopodobnie konkretna decyzja zależała od przywiązania do tradycji i od gustów miejscowej społeczności, duchownych czy fundatora. Podczas remontu cerkwi w Zubaczach ikonostas został usunięty, a w 1757 roku na jego miejscu stanęło kosztowne parafronowane retabulum, „z słupkami, aniołami, statuiami [...] i postumentem snycerskiej roboty”⁴⁴. Obecność ikonostasu (a także 5 nstaw ołtarzowych), odnotowano tymczasem w wymurowanej trzydzieści lat później cerkwi św. Mikołaja w Międzyrzeczu⁴⁵.

Niemal we wszystkich miejskich cerkwiach województwa brzeskiego znajdowały się, oprócz głównego, co najmniej dwa ołtarze boczne. Wygląd nstaw cechowała różnorodność. Na początku XVIII stulecia w cerkwi w Wisznicach znajdowało się dużych rozmiarów

⁴¹ APL, ChKGK, nr 780, s. 205–206; R. Soszyński, *400-lecie unii brzeskiej 1596–1996*, Marki-Struga k/Warszawy, 1996, s. 24; Idem, O dawnym Brześciu, *Podlaski Kwartalnik Kulturalny*, 1994, nr 2, s. 3–8.

⁴² J. Kowalczyk, op. cit., s. 349.

⁴³ Z. Bielamowicz, op. cit., s. 373.

⁴⁴ LVIA, f. 634, ap. 1, b. 50, p. 47.

⁴⁵ APL, ChKGK, nr 1131, s. 11, 189.

kolumnowe retabulum, ozdobione główkami aniołów, a także dwa mniejsze, na których oglądano „floresy, kolumny skrzydlate, kwiaty, grona, przyozdobione złotem i srebrem suto”⁴⁶. W cerkwi św. Michała w Kodniu, oprócz bogato złożonego ikonostasu, znajdowały się trzy ołtarze (główny i dwa boczne) „stolarskiej szczytnej roboty”, zdobione rzeźbami aniołów, obłokami i promieniami, pokrytymi złotem i srebrem⁴⁷. W cerkwi Narodzenia NMP w Kobryniu szczególnie wyróżniał się ołtarz, w którym umieszczono łaskami słynącą ikonę. Opisano go w następujący sposób: „jeden z ołtarzy pod baldachimem z obrazem Matki Bożej, słynący cudami, małych rozmiarów. Ten obraz na obrazie wielkim Św. Trójcy we trzech aniołach, na płótnie malowany z ramami, zasłania się tablicą porządnie pomalowaną [...] na obrazie szata suto srebrna tak wielka jako i obraz, z nagłówkiem i promiennikiem, wkoło którego jest 12 gwiazd srebrnych, korona z krzyżem kawalerskim, którą dwa aniołki srebrne trzymają”. Wokół ikony wisały liczne wota⁴⁸. W Wysokiem Litewskim, mimo pożaru cerkwi, pozostały bogato zdobione ołtarze: marmurowy ołtarz główny, boczny ołtarz z obrazem NMP („w ramach okrągłych z floresami i sztukateriami, w samej górze sklepieniem podniebnie wywiedzione pod niebieskimi gwiazdy malowane”), oraz ołtarz boczny św. Nicety, „z floresami pozłocisty”⁴⁹. W świetle relacji z 1775 roku cerkiew w Różance zdobyły „dwa anioły klęczące na gzymsie. Ołtarz cały malowany marmurem [...] cyborium nowe, chińskim pokostem malowane, z zamkiem francuskim”⁵⁰. W ołtarzu głównym cerkwi Zesłania Ducha Świętego w Kodniu znajdowały się rzeźby świętego Jana i Matki Boskiej. Ołtarz był „wielki, podmurowany w 4 kolumnach snycerką rżniętych, z krzyżem snycerką rżniętym Passją, przy której dwie ryte statuy św. Jana i Najświętszej Panny [...] w tym ołtarzu cyborium i trzy obrazy porządne”⁵¹. W opisie z 1757 roku

⁴⁶ APL, ChKGK, nr 780, s. 234; LVIA, f. 634, ap. 1, b. 50, p. 15.

⁴⁷ APL, ChKGK, nr 780, s. 227; LVIA, f. 634, ap. 1, b. 50, p. 11.

⁴⁸ APL, ChKGK, nr 780, s. 492–493.

⁴⁹ Ibid., s. 158.

⁵⁰ APL, ChKGK, nr 774, s. 317–320.

⁵¹ Ibid., nr 780, s. 228.

wspominano ponadto o „statuach cherubinów i serafinów z promieniami”. Rzeźby nie były pokryte farbami⁵².

Architektoniczna struktura i dekoracja a także program ikonograficzny przedstawionych ołtarzy nawiązywały do barokowych nastaw ołtarzowych zdobiących kościoły obrządku rzymskiego. W tradycyjnym wystroju cerkiewnego wnętrza nie było rzeźb, wykorzystywano jedynie formy płaskie. Obserwowane odstępstwa od tradycji nie wynikały jednakże z chęci przeciwstawienia się dziedzictwu Kościołów Wschodnich, lecz były po prostu oznaką nowoczesności i podążania za aktualną modą⁵³.

Istnieją wzmianki o dekoracjach na ścianach unickich świątyń. W cerkwi Narodzenia NMP w Kobryniu były „ściany różnemi figurami malowanymi przyozdobione”⁵⁴. W cerkwi Spaskiej w Brześciu podobne dekoracje nie prezentowały wysokiego poziomu, skoro wizytator zanotował: „sklepienie i ściany wapnem wybielone, miejscami floresami przypstrzone [sic!]”⁵⁵.

W każdej unickiej cerkwi w XVIII wieku znajdowały się ikony. Ich liczba wahała się od kilku do kilkudziesięciu. Bardzo bogato wyposażona była cerkiew Narodzenia Pana Jezusa w Kamieńcu Litewskim, w której znajdowały się m.in.: „obrazek w ramach, okrągły, włoski, za szkłem Abrachama Patriarchy”, 5 starych obrazów na płótnie, 17 „obrazów moskiewskich”, 3 obrazy papierowe, oprawione w czarne ramy kopiersztychy włoskie, 4 obrazy „olęderskie”, ocenione jako dobre⁵⁶. Taki „kosmopolityczny” zestaw świadczy niewątpliwie o rozwiniętych kontaktach opiekunów świątyni, a także o odchodzeniu od wschodniej tradycji. Nie mniej bogate było wyposażenie cerkwi w Wisznicach. Na początku XVIII stulecia znajdowały się tam liczne obrazy: 28 na drzewie i płótnie, 2 małe za szkłem, 7 „moskiewskich”.

⁵² LVIA, f. 634, ap. 1, b. 50, s. 10.

⁵³ P. Krasny, *Sztuka cerkiewna na ziemiach polskich w XVIII wieku: Kilka uwag metodologicznych, Sztuka ziem wschodnich Rzeczypospolitej XVI–XVIII w.*, red. J. Lilejko, Lublin, 2000, s. 125–139.

⁵⁴ APL, ChKGK, nr 780, s. 492.

⁵⁵ Ibid., s. 209.

⁵⁶ Ibid., s. 135–136.

W cerkwi św. Piotra w Kobryniu były aż 54 ikony, w Piszczacu 26, w dywińskiej parafii Narodzenia NMP ponad 30. W kodeńskiej cerkwi św. Michała w 1757 roku znajdowało się 41 obrazów⁵⁷. W Wysokiem Litewskim znajdowało się 12 „małych obrazków w ramach pozłocistych, kopersztlichem włoskie, za szkłem”⁵⁸. W cerkwi katedralnej w Brześciu, wśród wielu ikon w srebrnych i złotych ramach (świętych Bazylego, Onufrego, Jozafata, Mikołaja – z przedstawieniami 16 cudów) znajdował się „obraz miedziany okrągły Matki Bożej Częstochowskiej”⁵⁹. Należy podkreślić, że pod względem ilości ikon, cerkwie miejskie zdecydowanie dominowały nad wiejskimi. Obserwujemy jeszcze jedną prawidłowość. Cerkwie pod patronatem prywatnym (Sapiehów i Radziwiłłów) wyróżniały się wprawdzie z uwagi na formę architektoniczną, lecz pod względem bogactwa wyposażenia ustępowały cerkwiom położonym w miastach królewskich. Wyjątkiem jest cerkiew w Wisznicach, co być może wynika z kilkusetletniego patronatu Sapiehów, a także z usytuowania budowli przy ruchliwym trakcie handlowym.

W cerkwiach miejskich znajdowały się ikony otaczane szczególnym kultem. W miejscowości Malecz był „obraz NMP pergaminowy, cudowny, delikatny bardzo, [...] półokrągły, miara tego obrazka jakoby półszesnastej części arkusza, był na relikwiarzu inserowany”⁶⁰. W Piszczacu znajdowało się „serce z obrazem Matki Boskiej Żyrowickiej wraz z 4 koronami auszpursko wybijanym”⁶¹.

Prawo patronatu dawało możliwość propagowania w cerkwiach idei bliskich poglądom fundatorów. W świątyniach, których kółtorami byli Sapiehowie konsekwentnie szerzono kult arcybiskupa połockiego Jozafata Kuncewicza. Pamiętano, że po jego męczeńskiej śmierci (1623) to właśnie Lew Sapieha, stojący na czele komisji do zbadań okoliczności witebskiego zamachu, ogłosił Jozafata niebiań-

⁵⁷ LVIA, f. 634, ap. 1, b. 50, s. 11–12.

⁵⁸ APL, ChKGK, nr 780, s. 158.

⁵⁹ APL, ChKGK, nr 780, s. 205–206; R. Soszyński, *400-lecie unii brzeskiej 1596–1996*, s. 24; Idem, *O dawnym Brześciu*, s. 3–8.

⁶⁰ APL, ChKGK, nr 780, s. 512.

⁶¹ Ibid., s. 290.

skim protektorem i patronem swego rodu⁶². Z inicjatywy Sapiehów, wkrótce po śmierci arcybiskupa, na eksponowanym miejscu w cerkwi Zesłania Ducha Świętego w Kodniu został umieszczony wielkich rozmiarów wizerunek męczennika⁶³. Swe wpływy w Cerkwi unickiej Sapiehowie wykorzystywali również do propagowania kultu Najświętszej Marii Panny z Gwadelupy. Kopia tego wizerunku zdobyła wiele unickich świątyń województwa brzeskiego.

W architekturze i wyposażeniu miejskich cerkwi unickich województwa brzeskiego są widoczne procesy asymilacji kultury zachodniej i łacińskiej. Prowadziły one do upodobnienia się cerkwi unickich do kościołów rzymskokatolickich⁶⁴. Dobrą ilustracją przemian są budowle wystawione w dobrach radziwiłłowskich. Ich powstanie datuje się na pierwsze dekady XVIII wieku, a więc chronologicznie wyprzedzają budowle najbardziej okazałych świątyń unickich, takich jak w Buczaczu, Lwowie czy w Poczajowie. Pozycja polityczna i społeczna oraz możliwości finansowe magnackich patronów ułatwiły wprowadzenie innowacji, które w odczuciu niektórych kręgów, zwłaszcza cerkiewnych, mogły uchodzić za łamanie norm uświęconych tradycją Wschodniego Kościoła. Uwalniając budownictwo cerkiewne z „plebejskich” schematów sięgano do rozwiązań charakterystycznych dla bliskiej elitom architektury zachodniej⁶⁵. W hermetycznych społecznościach nowości z pewnością wywoływały ogromne wrażenie. Najbogatsze programy architektoniczne prezentowały cerkwie w miastach prywatnych, zwłaszcza w dobrach Radziwiłłów. Najzasobniejsze w mobilia (ikony, ołtarze) były cerkwie w miastach królewskich, usytuowane przy głównych traktach komunikacyjnych. Potwierdza się przypuszczenie, iż fundatorami nielicznych murowanych cerkwi unickich były osoby żyjące poza plebejskim kręgiem „religii biednych”⁶⁶.

⁶² x. [?] Kognowicki, *Żywoty sławnych Polaków. Życie Lwa Sapiehy*, t. 1, Radom, 1830, s. 233.

⁶³ J. Łoski, op. cit., s. 734.

⁶⁴ J. Kowalczyk, op. cit., s. 350–356.

⁶⁵ P. Krasny, *Monumentalna architektura „kościół chłopskiego”*, s. 82.

⁶⁶ Ibid., s. 80.

Dorota Wercda

Cerkvių fundacijos Brastos vaivadijos vakarinės dalies miestuose XVIII a.

Santrauka

Vakarinėje Brastos vaivadijos dalyje XVIII a. 29 miestuose egzistavo 41 unitų parapija. Vakarinė vaivadijos dalis priklausė Vladimiro-Brastos vyskupijai (apie 210 parapijų), rytinė – Pinsko vyskupijai (apie 173 parapijos). Kiekvienos parapijos pagrindas buvo patronato teisė. Tai buvo rinkinys nurodymų, susijusių su nuosavybės teise pagal kanonų teisės kodeksą ir į kurį nesikišo valstybės įstatymai. Unitų Bažnyčios šaltiniuose parapijų patronai būdavo įvardijami kaip koliatoriai. Aptariamoje teritorijoje 21 (51,21%) miesto parapijos patronato teisė priklausė valdovui. Vienos parapijos (Januvos) patronato teisė priklausė Lucko katalikų vyskupijos vyskui. Likusiuose miestuose pagal turimą nuosavybę patronatas priklausė didikų giminėms (Sapiegom, Radviloms, Čartoriskiams) ir bajorams. Patronato teisė buvo tiesiogiai susieta ir su šventovės priežiūra, taip pat labai įtakoją cerkvių pastatų būklę ir išvaizdą.

Aptariamame regione visų pirma vyravo medinė architektūra. Tai buvo vyraujančios visuomeninės-ekonominės situacijos atspindys. XVIII a. tarp Unitų Bažnyčios tikinčiųjų beveik nebuvo bajorijos, parapijos buvo negausios, o dvasininkus dažnai atvejais išlaikydavo viena giminė. Pagrindinė statybų medžiaga buvo medis, lengviausiai gaunamas ir apdirbamas bei pigiausias. Aptariamame regione cerkvių statybos XVIII a. patvirtina labiausiai supaprastintų sprendimų tendencijas. Supaprastinimo procesą visų pirma lėmė kuklios investuotojų (koliatorių, tikinčiųjų, brolių, klebonų) finansinės galimybės, išsilavinusių statytojų trūkumas. Nepatvarumas (dažni gaisrai) arba tiesiog laikinumas, lydintis medinę architektūrą, lėmė, jog dailidžių technikoje trūko ambicingų sprendimų. XVIII a. tarp Unitų Bažnyčios tikinčiųjų beveik nebuvo bajorijos. Tai liudija ir paplitę posakiai, apibūdinantys situaciją kaip „popo ir valstiečio religija“, „rusiškas tikėjimas, valstiečio tikėjimas“. Vargingiems ir neišsilavinusiems žmonėms šventovė visų pirma turėjo atlikti funkciją, o tam tiko ir paprastos neįmantrios medinės cerkvės.

Tarp labiausiai architektūra išsiskiriančių cerkvių pažymėtinos Radvilų statytos (Dokudovas, Hana, Slavatyčės).

Vakarinėje Brastos vaivadijos dalyje buvo pastatytos 5 (12,19%) mūrinės cerkvės Palenkės Bialos, Brastos (Šv. Mikalojaus), Mendzyžeco (Šv. Mikalojaus, Šv. Petro ir Pauliaus) ir Kodenio (Šv. Dvasios atsiuntimo) miestuose.

Brastos Šv. Mikalojaus cerkvė atliko katedros funkcijas ir, kaip teigiama, jos viduje buvo pasirašyta Brastos bažnytinė unija. Seniausia mūrinė cerkvė aptaria-

mame regione buvo Sapiegų giminės žemėse Kodenyje statyta Šv. Dvasios atsiuntimo cerkvė. Radvilų funduota Palenkės Bialos cerkvė visų pirma iškilo kaip būtinai tinkamai pagerbti pal. (tuo metu) Juozapato relikvijas. XVIII a. antroje pusėje Mendzyžeco iškilo dvi mūrinės Adomo Augusto Čartoriskio funduotos šventovės.

Visose cerkvėse buvo įrengti ikonostasai. Išimtį sudarė tik Kodenio Šv. Dvasios atsiuntimo cerkvė, kurioje vietoj ikonostaso buvo 12 paveikslų. Beveik visose cerkvėse, be pagrindinio buvo dar du šoniniai altoriai. Altorių ornamentikoje buvo naudojami Baroko epochai būdingi elementai, pvz., šventųjų, angelų, gėlių skulptūros.

Kiekvienoje cerkvėje buvo nuo keleto iki keliasdešimt ikonų. Patronato teisė leido propaguoti fundatorių asmenines vizijas. Sapiegų patronuojamose cerkvėse buvo platinamas vyskupo Juozapato Kuncevičiaus kultas.

Brastos vaivadijos unitų cerkvėse matomas Vakarų kultūros asimiliacijos procesas, lėmęs unitų cerkvių supanašėjimą su katalikų bažnyčiomis. Pastatų išvaizda, ypač Radvilų žemėse, ne tik patvirtina šias tendencijas, bet ir parodo šių procesų iniciatorius. Dera pažymėti, kad šie pastatai buvo statyti pirmaisiais XVIII a. dešimtmečiais, taigi chronologiškai aplenkė labiausiai išskirtinius monumentalios unitų cerkvių architektūros pavyzdžius, pvz., Bučače, Llove ar Počajive.

Turtingesnės architektūros cerkvės būdavo statomos privačiuose miestuose. Puošniau įrengtos (altoriai, ikonos) būdavo karališkųjų miestų prie pagrindinių susisiekimo taškų cerkvės. Mūrinių cerkvių statybų analizė patvirtina tezę, jog išskirtinių unitų cerkvių statyba būdavo inicijuojama asmenų, esančių už plebejiško „vargingųjų religijos“ žmonių rato ribų.